

Piątek, 22 września 1967 roku
Rok XXII Nr 224 (6462)DZIENNIK
ŁÓDZKIObroty
na „Jesieni-67”
wynoszą już
ponad 23 mld zł

Jak podaje biuro handlowe Targów Krajowych, transakcje zawarte do dnia 21 września br. włącznie wynoszą ponad 23 mld. zł. Największe transakcje zanotowano na giełdach przemysłu lekkiego — 10,5 mld. zł, spółdzielczości pracy (łącznie ze spółdzielniami inwalidzkimi) — 5 mld. zł i przemysłu spożywczego — 3,6 mld. zł).

Przedstawiciele KC PZPR i NK ZSL
omówili na wspólnym spotkaniu
problemy dalszego rozwoju
rolnictwa

21 bm. odbyło się w ramach Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych spotkanie przedstawicieli KC PZPR i NK ZSL, w którym uczestniczyli:

z ramienia KC PZPR — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kuzsko, Ryszard Strzelecki, Mieczysław Jagielski i Józef Tejcma;
z ramienia NK ZSL — Czesław Wycech, Bolesław Podzworny, Józef Ożga-Michalski, Stefan Ignar, Stanisław Gućwa, Ludomir Stasiak i Zdzisław Tomal.

Na spotkaniu omawiano aktualne problemy dalszego rozwoju rolnictwa.

Sytuacja w Wietnamie

Rosną straty
wojsk interwencyjnych
Walki w strefie zdemilitaryzowanej

Znow wzrosły tygodniowe straty interwencyjnych amerykańskich w Wietnamie. W ubiegłym tygodniu, włącznie z sobotą, zginęło podczas działań bojowych 236 żołnierzy amerykańskich. 1774 zostało rannych.

Najwyższe straty zanotowano wśród oddziałów „marine” stacjonujących w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej, których posterunki i bazy są ostatnio celem ciągłych ataków.

W tym samym okresie wojska rządowe poniosły straty 215 ludzi zabitych, 591 rannych i 47 zaginionych.

Straty wojsk innych krajów uczestniczących w wojnie wietnamskiej po stronie USA wyniosły w ub. tygodniu 46 zabitych i 126 rannych.

Od 1 stycznia 1967 roku według oficjalnych danych, zginęło 1774 żołnierzy.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Brutalne traktowanie ludności cywilnej podejrzanej o wspólną pracę z partyzantami stało się regułą postępowania Amerykanów w Wietnamie. Na zdjęciu: amerykański „marine” prowadzi na przesłuchanie zwanego Wietnamczyka schwytanego w czasie operacji przeprowadzanej w rejonie Da Nang.

CAF — telefonicznie

Wydawało się, że katastrofa
jest nieunikniona

Radziecki samolot pasażerski dostał się w strefę burzy i tylko przytomność umysłu i umiejętności załogi zapobiegły katastrofie. Był to samolot „Tu-104” z 93 pasażerami na pokładzie, który wylądował wczoraj w Moskwie do Świerdłowska na Uralu. Podczas

podchodzenia do lądowania nie oczekiwano poinformowania załogi z lotniska, że nad miastem panuje burza i poleciono udać się do Czelabinska. Jednakże i nad tym miastem samolot dostał się w strefę burzy na wysokości 1200 metrów. Nastąpiło przerwanie łączności z ziemią, a kompas radiowy działał z przerwami.

Po zakończeniu lotu dowódca samolotu Leonow oświadczył, iż wydawało się, że katastrofa jest nieunikniona, jednakże jeden z lotników wyłuszczył kurs na Omsk. Gdy samolot wylądował na lotnisku w tym mieście, zbiorniki paliwa były już puste.

Wycieczki „Orbisu”
do ZRA

Przebywający w Polsce generalny dyrektor biura podróży ZRA w Kairze — Labib Louca przeprowadził rozmowy z przedstawicielami PBP „Orbis” na temat rozszerzenia i zacieśnienia współpracy i wymiany turystycznej między obu krajami. W efekcie „Orbis” zorganizuje jeszcze w IV kwartale br. 9-dniowe wycieczki samolotami PLL „Lot” do ZRA.

Program wycieczek przewiduje zwiedzanie Kairu, słynnych piramid w Gizie, zabytków w Sakkarah, Doliny Królów w Luxorze, przejażdżki po Nilu oraz inne atrakcje.

Sześcioraczki
w Wenezueli

W miejscowości Maracaibo jedna z mieszkanek Wenezueli powiła sześcioraczki, dwoje żyje. Umieszczono je pod namiotem tlenowym. Matka sześcioraczek Nancy de Farrer i dwoje dzieci czują się dobrze. Troje dzieci urodziło się nie żywych, a czwarte zmarło krótko po porodzie.

4 lata temu w tym samym mieście przyszedł na świat pięcioraczka. Cieszą się one dobrym zdrowiem.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Rozmowa de Gaulle'a
z przedstawicielami
Iraku

„Wręczyłem generałowi de Gaulle'owi list prezydenta Iraku Arita, wyrażający uznanie za stanowisko szefa Francji wobec kryzysu bliskowschodniego” — powiedział iracki minister planowania Mohammed Jakub as-Saidi po wyjściu z Pałacu Elizejskiego, gdzie przez blisko pół godziny rozmawiał z gen. de Gaulle'em. Trzecią tej rozmowy był kryzys bliskowschodni, jak również problem stosunków gospodarczych i handlowych między obydwoma krajami.

Obrady 100 specjalistów z 15 krajów

Wpływ otyłości na stan zdrowia

Z udziałem blisko 100 wybitnych specjalistów z 15 krajów — m. in. z Anglii, Francji, Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Związku Radzieckiego i Polski — rozpoczęło się 21 bm. w Warszawie międzynarodowe sympozjum naukowe poświęcone problemowi otyłości.

W czasie 3-dniowych obrad przedyskutowane zostaną najnowsze badania nad otyłością, jej wpływem na powstawanie szeregu schorzeń, zaburzeń w przemianie materii oraz związane z tym zagadnienia żywieniowe.

Otyłość, jako zjawisko — w pojęciu medycznym — jest chorobą. Przyczynia się jednak do powstawania poważnych schorzeń, m. in. cukrzycy i miażdżycy. Stąd też coraz większe zainteresowanie czołowych ośrodków naukowych i klinicznych w świecie tym zjawiskiem. Świadczy o tym również obecne sympozjum, w którym obok lekarzy internistów, biochemików, wybitnych naukowców z dziedziny endokrynologii, biochemii, fizjologii i innych dyscyplin medycznych.

Wzrost liczby osób otyłych i wiążący się z tym schorzeń jest cechą charakterystyczną naszych czasów, charakterystyczną dla społeczeństw, które osiągnęły stosunkowo wysoki poziom warunków bytu i stabilizacji społecznej. W wielu ośrodkach klinicznych, a wśród nich również i w Polsce trwają badania nad uzyskaniem skutecznych metod zapobiegania i leczenia otyłości. Obecne sympozjum stanie się okazją do wymiany doświadczeń również i w tej dziedzinie.

Prowokacje Izraela
nie ustają

Komunikat wojskowy nadany przez radio Kair — pisze kairski korespondent AFP — informuje, że wymiana ognia między siłami egipskimi a izraelskimi miała miejsce w czwartek rano, trwała 10 minut i zakończyła się o godzinie 17.15 GMT na skutek

interwencji obserwatorów ONZ. Komunikat dodaje, że nieprzyjacieli poniosł znaczne straty w ludziach. Straty własne wyniosły 2 zabitych i 12 rannych spośród ludności cywilnej oraz 3 zabitych i 7 lekko rannych wśród żołnierzy.

Polska członkiem GATT

Jak informuje MHZ, rozmowy w sprawie akcesu Polski do GATT (General Agreement of Tariffs and Trade) zostały sfinalizowane. W końcu czerwca br. uzgodniono warunki akcesu Polski na pełnych prawach. Jak wiadomo, dotychczasowa przynależność Polski do GATT na warunkach członka stowarzyszonego dawała nam ograniczone prawa w układzie.

Zgodnie z obowiązującą procedurą, protokół akcesu Polski, przyjęty przez Radę GATT w końcu czerwca br., przedłożony został do podpisu krajom członkowskim układu. Wymagane było przyjęcie protokołu przez 2/3 krajów członkowskich, tj. 48 krajów. Dotychczas podpisało protokół już 57 krajów.

18 września br. złożony został podpis Polski. Akces nabierze mocy prawnej po 30 dniach od złożenia podpisu przez Polskę, to jest 18 października.

dziennika br. Z tym też dniem Polska stanie się pełnoprawnym członkiem GATT.

Głównym celem działalności GATT jest liberalizacja handlu międzynarodowego, polegająca m. in. na maksymalnej redukcji taryf celnych i usuwaniu innych przeszkód w rozwoju handlu światowego.

Rockefeller
rywalem
Johnsona

Gubernator stanu Nowy Jork, Nelson Rockefeller, uważany jest za najsilniejszego z pięciu potencjalnych przeciwników Johnsona jako kandydata partii republikańskiej na prezydenta.

Na dnie Atlantyku
znaleziono milionowy skarb

Skarb w postaci złotych i srebrnych monet z początków XVIII wieku został znaleziony

Wieża Mariacka
po raz pierwszy
w remoncie

Po raz pierwszy od XIV wieku Wieża Mariacka poddana zostanie generalnemu remontowi. Według obliczeń zakończony on zostanie około 1974 roku.

ny na dnie Oceanu Atlantyckiego w okolicy wysp Scilly. Na trafili nań nurek Geoffrey Upton, pracujący dla brytyjskiego zrzeczenia okrętowego; zatrudnia ono obecnie na polecenie brytyjskiego skarbu państwa kilka ekip prowadzących poszukiwania wraków pięciu statków, które zatoniły podczas burzy u południowo-zachodnich wybrzeży Anglii jeszcze w 1707 roku. Dowódcą floty był admirał Shovell.

Upton jeszcze przed tygodniem narażał na dnie morza na wąski tunel w skałę, prowadzący pionowo w głąb. Zszedł on na sam dół i spo-

(B) Dalszy ciąg na str. 2

„Cień nad Niemcami”

Niezależna telewizja brytyjska nadaje w środę wieczorem godzinny program pt. „Cień nad Niemcami”, którego treść stanowi udokumentowanie odra dzających się tendencji nacjonalistycznych w NRF.

Program przypomina m. in. że obecny kanclerz Klesinger był również członkiem partii hitlerowskiej i że obecnie w NRF popularne jest twierdzenie, że do NSDAP należało także wielu przyzwolonych Niemców.

Program wykazał, że hasła „nowej partii niemieckiej na cjonalizmu” NPD, która dąży

do „zajęcia przez Niemcy należnego im miejsca w świecie”, są prawie identyczne ze sloganami partii nazistowskiej z jej wczesnego okresu.

Duże zaniepokojenie rozwojem sytuacji w NRF wykazali znani pisarze: Hans Helmut Kirst oraz Christian Geissler.

Wymowa faktów i dosłowne wypowiedzi zebrane w NRF w czasie realizacji tego programu sprawiają, że pozytywna odpowiedź na zamykające ten program pytanie: „Czy Niemcy mogą uwolnić się od swego cienia?” — musi być wątpliwa.

2 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 224 (6462)

O wojnie na ekranie -

mówi Konrad Nałęczki
reżyser „Czterech pancernych i psa“

— Jesteśmy dopiero w marcu 45. Szmata czasu przed nami.
— Jak szmat? Wojna przecież kończy się w początkach maja. Więc zaledwie trzy miesiące.
— Wystarczy. Zapomina pani o Berlinie.
Ma rację! Zdobyć Berlin ukazane w przebiegach naszych przyjaciół z „Czterech pancernych i psa“ to starczy na całą epopeję.
— Może zdamy z robotą na wrzesień 69 — kontynuuje reżyser Nałęczki, i widzę, że zawieszona mowa, dodaje: — Następna seria będzie się składała z wielu od cinków.
— To dobrze, bo na „Pancernych“ młodzi widzowie nie czekają z podobną niecierpliwością, jak na Kildebranda, Świętych czy Kłossów.
— Z niecierpliwością, ale niepodobną. Całkiem inną. Młodzi widzowie wiedzą, że opowiadam im prawdę. Że za ekranowymi losami „Rudego“ stoją rzeczywiste lata walki z najeźdźcą. Starłem się, by „Pancerni“ przemówili do odbiorcy jako dokument obyczajowy wojny. Chciałem mu przekazać żołnierską dółkę w jej warstwie zarówno dramatycznej i tragicznej, jak i w warstwie codziennej. Mój film daleko odbiega więc od kryminału i sensacji, i chyba młodzi widzowie odbierają „Pancernych“ inaczej niż klasyczny tak zwany „thriller“.
— Jest pan o tym przekonany?
— Tak, bo mi to wręcz mówią: widzowie polscy i radzieccy na spotkaniach i w tysiącach listów. „Niech już nikt więcej nie gnie“ — proszą. A w takim „Świecie“ na przykład, chodzi o to, by trup padał gęsto, by skuteczne sceny rewolwerowe gonili jedną drugą. Czy dlatego, że odbiorca jest sądytą i lubi oglądać morderstwa? Nie. Tylko zdaje sobie sprawę, że w wypadku Barona czy Świętego ma do czynienia z fikcją, a w wypadku „Pancernych“ z rzeczywistością. A rzeczywiście wojenna — jak widać — to nie tylko bicie uroga, ale i ponoszenie strat. Nie pozwoliłem o tym widzowi zapomnieć w ciągu całego filmu. To temat naczelnym drugim noweli. Zastanawialiśmy się wspólnie z autorami scenariusza i z aktorami, w jakim stopniu można młodemu chłopcu pokazać grozę wojny. Postanowiliśmy go nie oszczędzać. Radość Janka z zabicia wroga załamaniem surowym obrazem śmierci Niemca i ręką dzieckiego żołnierza, przyjaciela Janka, który zginął z rąk tegoż Niemca. Takie właśnie jest wojna i tę lapidarną prawdę staraliśmy przekazać ludziom, którzy z autopsji — na szczęście — jej nie znają.
— Ale żeby taka wojna wiarygodnie pokazać, trzeba stworzyć odpowiednią scenografię. Czy to zadanie trudne?
— Trudne i niebezpieczne.
— Niebezpieczne?
— Tak, bo trzeba czuwać, by na tej „wojnie“ nikt naprawdę nie zginął.
— Zginął? Ale przecież w końcu to tylko zabawa w wojnę.
— Jeśli zabawa, to bardzo ryzykowna. I tego ryzyka nie można umiarkować. Na szczęście rozumiał to mój konsultant wojskowy i chciał to ryzyko dzielić ze mną. Przecież „dowodziliśmy“ wbrew wszelkim wojskowym regulaminom.
— Jak to?
— Bo wedle regulaminu wojskowy czolgi powinien

Tabor sanitarny na... glinianych kołach

W roku. Właśnie to określić nie pasuje do zwiększenia karetek pogotowia ratunkowego obsługujących teren województwa łódzkiego. Jest tych wozów najmniej w kraju 122 — „Nysy“ i „Warszawy“. Większość z nich wymaga wycofania z eksploatacji i przekazania do leczenia otwartego. Wóz, który uległ awarii w drodze do wypadku, miał na swym liczniku 110 tys. kilometrów. Powinien być już po generalnym remoncie, ale nie powinien służyć nagłej pomocy. Nie on jeden.

Przypominam w tym miejscu głos lekarza ze Zduńskiej Woli — dr Hildebrandta, który na plenum KW PZPR poświęconym służbie zdrowia mówił o stanie taboru sanitarnego w województwie i przytoczył przykłady z własnego podwórka. Z czterech karetek pogotowia, jakimi dysponuje stacja w Zduńskiej Woli, jedna przejechała 270 tys. km, druga, 240, a trzecia — 200 tys. km. Trudno mówić o pełnej sprawności, szybkości i bezpieczeństwie — uzasadniał dr Hildebrandt. Pogotowie będzie jeszcze długo uzupełniało funkcje leczenia otwartego w terenie, nie ograniczając się do pomocy doraźnej. Tabor pogotowia niszczy się szybko, wozy jeżdżą po drogach polnych, a często po bezdrożach i zmuszanie ich do pokonywania trudności terenowych przy ich ogólnie złym stanie technicznym jest wręcz lekkomyślnością.

W dyskusji, jaka toczy się w skali krajowej na temat reorganizacji pogotowia (pisałem o tym w artykule pt. „Rachunek bez gospodarza“) podnoszą się głosy wskazujące na pierwszą słabość pogotowia — tabor. W „Służbie Zdrowia“ z 20 sierpnia lek. St. Janicki pisze w artykule pt. „Kłopotliwe dziecko musi kosztować“.

„Ważne zagadnienie to tabor samochodowy, którego będzie potrzebna znacznie więcej. Powinniśmy przede wszystkim doczekać dnia, w którym Ministerstwo Zdrowia wyda zarządzenie, ażeby sanitarka eksplotowana była przez pogotowie ratunkowe tylko do pierwszego remontu kapitalnego. Przepisy takie dotyczą np. wołów milicyjnych i straży pożarnej.“

My, pracownicy służby zdrowia, chcemy mieć przekonanie, że do człowieka potrzebujemy naszej szybkiej pomocy, jedziemy wozami sprawnymi, które do chorego nas zawsze dowiozą. Dziś bowiem w pogotowie używa się sanitarek nawet po dwóch remontach kapitalnych.“

Nie ujać, nie dodać. Ministerstwo podejmuje decyzje reorganizacji „kosztownego dziecka“ pomijając jego najistotniejsze potrzeby. A tych jest więcej.

Czy ktoś z ministerstwa sprawdzał użyteczność... noży? Nie w charakterze ciężkiego rannego, ale tak sobie... dla próby. Nosze są tak twarde, że chorego przewożą w warunkach polowych (wyboiste drogi) dostaje dodatkowych

działań w określonych, dość znacznych odległościach od siebie. Tymczasem dla ujęcia filmowego odległość tę trzeba było teraz zmniejszyć do 5 m. Zdarzało się, że zatrzymywałem je na kilka centymetrów przed kamerą. A czołg, proszę mi wierzyć, nawet w okresie pokoju jest groźnym i nie obliczalnym stworzeniem.

— Był pan więc brawurą w tym dowódce.

— Byłem, ale ponieważ sam kiedyś uczestniczyłem w prawdziwej wojnie, zdawałem sobie w pełni sprawę z odpowiedzialności. Gdy teraz sięgam pamięcią do tej swojej ośmiolatkowej wojny filmowej — to docho

dzę do wniosku, że największe moje napięcia i niepokój powodowała właśnie odpowiedzialność za bezpieczeństwo ludzi. Proszę nie zapominać, że miałem do czynienia z tłumem statystów, którzy udział w tej „wojnie“ traktowali jako zabawę, sport. Nie działa tu wcale instynkt samozachowawczy, który automatycznie towarzyszył żołnierzowi w czasie manewrów czy autentycznych działań wojennych. A dla dobra filmu ta

W OSTATNICH DNIACH MIAŁ MIEJSCE WYPADKOWY NA TRASIE BRZEZINY — NIESULKOW. ZAALARMOWANA PRZEZ STACJĘ POGOTOWIA RATUNKOWEGO W BRZEZINACH WOJEWÓDZKA STACJA PR W ZGIERZU WYSYŁA NA MIEJSCE POWAŻNEGO WYPADKU DWIE KARETKI. WOZY PEDZA NA SYGNALE. OFIARY WYPADKU NALEŻY PRZEWIEZĆ NATYCHMIAST DO SZPITALA. I NAGLE... JEDNA Z KARETEK PSUJE SIĘ PO DRODZE NA JEJ MIEJSCE WYSYŁA SIĘ NASTĘPNA. KTÓRA Z OPOZNIENIEM DOCIERA DO MIEJSCA WYPADKU. PO ZEPSUTYM WOZ WYSYŁA SIĘ AUTO DO HOLOWANIA WRUKU.

urazów. Nosze nie amortyzują żadnych wstrząsów — przeciwnie — pogłębiają je. Amortyzacja karetek „Nysy“ jest także zła, a dodatkowo jest źle ogrzewane. Chory transportowany kilkadziesiąt i więcej kilometrów kosztuje nawet pod kocami.

Następna sprawa — wyposażenie karetek. Województwo łódzkie, to teren, na którym znajduje się wiele zakładów chemicznych i metalowych. Istnieje potencjalne niebezpieczeństwo zatrucia. Niedawno zresztą mieliśmy taki wypadek w Woli Krzysztoporskiej. Pacjenci z objawami zatrucia powinni być transportowani wozami wyposażonymi w sprzęt do reanimacji. Przynajmniej jedna karetka w stacji powiatowej winna być zaopatrzona w sprzęt reanimacyjny. A jeżeli to nie jest możliwe — to chociaż Wojewódzka Stacja i stacje takie jak w Piotrkowie, Tomaszowie czy Skierniewicach. Jak dotąd mamy tylko prospektory aparaty do reanimacji, kontrolowanego oddechu i re-

gulowania krążenia oraz oddział reanimacji w Wojewódzkim Szpitalu w Zgierzu. Ale jak transportować na ten oddział nieprzytomnego pacjenta ze szpitala powiatowego? Kto podejmie odpowiedzialność za jego życie w czasie prymitywnego transportu? Żaden lekarz. Przecież nawet oddział toksykologii Instytutu Medycyny Pracy nie ma ambulansu reanimacyjnego.

Nad tymi sprawami powinna debatować Rada Naukowa Ministerstwa Zdrowia — jak ujednolicić metody postępowania i jak stworzyć dla poszczególnych województw (w oparciu o ich produktywną specyfikę) ambulansy reanimacyjne.

Jeszcze jedna sprawa do uregulowania. Wynika ona — o paradoksie — z „uregulowania“ systemu wynagrodzenia kierowców. Kierowca nie może przekroczyć limitu kilometrów. Jeżeli przekroczy — nie otrzymuje premii. I co robić? Nie jechać do

wypadku? To samo zresztą jest z pracownikami pogotowia. Przekracza godziny — płaci mu się, ale za nadgodziny grozi kierownikowi pogotowia... dyscyplinarka. I co robić jeżeli np. jest wezwanie o przewiezienie chorego do szpitala lub sanatorium? Godzin będzie niemało.

Należy więc tu ekonomie podporządkować wymaganiom życia i funkcji pogotowia. Uelastycznić przepisy, nie mieszczące się w ramach złożonej pracy pomocy doraźnej. Od wyżej omówionych problemów proponujemy zacząć reorganizację „kosztownego dziecka“.

ZOFIA TARNOWSKA



CAF — Moroz

Uprawa tytoniu zwiększa intensywność gospodarki

Udział arealu zajmowanego pod uprawę tytoniu w ogólnych zasiewach jest nieznaczny, waha się bowiem w granicach 0,2 procent. Pomimo tak niskiego arealu, uprawa tytoniu pozwala wielu drobny gospodarstwom, mającym nadmiar rąk do pracy, na zwiększenie intensywności gospodarki i osiągnięcie stosunkowo wysokich dochodów z 1 ha gruntów ornych. W okresie zbioru domy i zabudowania gospodarce plantatorów obwieszane listami tytoniowymi wyglądają jak domki z bajki.
Na zdjęciu: dom plantatorów tytoniu Marii Szklarczyk ze wsi Suchowola (woj. białostockie).

Tuż przed SOS...

Tak jak w życiu człowieka, tak i na budowie istnieje kilka momentów decydujących, swego rodzaju kamienie milowe, których przejście warunkuje kształt przyszłości. Takim kamieniem milowym jest na największej i najtrudniejszej łódzkiej budowie — mieszkaniowej — III...

próba wodna

Jest to — określając rzecz językiem laika — sprawdzenie szczelności kotła czyli napełnienie go pod wysokim ciśnieniem wodą by przekonać się czy wszystko „gra“. By tę rzecz przeprowadzić — plan przewiduje to w końcu grudnia — budynek, w którym znajdują się kotły musi być przed zimą zamknięty. Mało — musi być ogrzany. I dlatego, by woda nie zamarała i po to, by pracującym tam ludziom nie sypał się śnieg za kółkami fufajek. W kotle

znajduje się ponad 8 km rur, każda ze stali stalowej, każda spawana, każdy „spaw“ musi być przeswiecony. Trzeba więc stworzyć warunki ludziom do wykonania tej pracy i warunki umożliwiającej sprawdzenie jej wartości i skuteczności.

Niedokończenie budynku przed zimą i nieogrzanie go równoznaczne jest z opóźnieniem budowy o 3 miesiące. W konsekwencji — mieszkańcy nowych bloków w północno-zachodniej części miasta otrzymają klucze, ale do zimnych mieszkań.

Kierownictwo budowy stoi więc przed poważnym zadaniem: doprowadzić do próby wodnej w grudniu. Próba wodna uwarunkowana jest jednak zakończeniem (choćby częściowo) przewidywanym przykryciem budynku główne go, gdzie znajdują się kotły i turbiny. Budowa znajduje się już na etapie, w którym o powodzeniu sprawy nie decydują robotnicy niewykwalifikowani. EC-III pilnie potrzebuje fachowców. Generalny wykonawca — „Chemobudowa“ potrzebuje „od zaraz“ około 60 ludzi (cieśli, murarzy, szklarzy, dekarzy, blacharzy), „Energomontaż“ — około 30 „Termoizolacja“ — 10, „Piece Przemysłowe“ — 16, „Instal“ — 40. Łącznie — około 150! Nie chodzi tutaj o ludzi, którzy dekarzami czy cieślarzami zostali przypadkowo — EC-III potrzebuje na tym etapie fachowców z prawdziwego zdarzenia, na których można absolutnie polegać, którzy nie trzeba bez przerwy kontrolować. Czas pędzi nieubłaganie i nie pora na kadrowe eksperymenty, doskazywanie i zawodowe podciąganie. Cieśla cieśli — nierówny. EC-III potrzebuje i może sobie pozwolić już tylko na za trudnienie ludzi o złotych rękach. Próby „wyłudzenia“ kilku chociażby cieśli z Patnowa spełzy na niczym. Okazuje

piętnaście minut przed dwunastą

Główny kierownik budowy inż. Andrzej Nowacki pamięta wprawdzie i takie momenty w swej bogatej karierze na budowach, kiedy 1 listopada w pustym polu stały nagi konstrukcje a roczne terminy jednak zostały dotrzymane... Tylko jakim kosztem, jakimi wyrzeczeniami i jakim wkładem bohaterstwa załogi właściwie niepotrzebnego, spróbowanego przede wszystkim organizacyjnymi niedopatrznościami...

Rzecz więc najpilniejsza — to kadry. I to wykwalifikowane. I u EC-III należy po moc. Oczekujemy tego od naszych władz, najbardziej chyba zainteresowanych w tym by tysiące łódzian nie narażać na marznięcie.

EC-III to jednak nie tylko budynek główny — serce elekrowni, ale także i budynek chemiczny zmieścił wody (do kotła nie wolno podawać wody prosto z miejskich wodociągów — wnętrza kotła przypominałyby bowiem wkrótce wnętrza starego czajnika). I tutaj trzeba by budynek zakończyć przed zimą. W tej chwili brak no. okien stalowych. Nie ma okien — nie ma co zabudowywać nie ma co szkląć. Robota stoi. To są trudności, owszem, poważne; chociaż nie w takiej skali jak kadrowe. Trzeci budynek — na tym etapie budowy również decydujący — to rozdzielnia, gdzie znajdują się szafy elektryczne, sterownice itp. I tutaj daje się odczuwać dotkliwy brak murarzy. Na kłopotach kadrowych i brakach materiałowych nie kończy się jednak lista niedomagań. Mimo

czterech szaf dokumentacji...

...istnieje jeszcze tu i ówdzie luki w samym projek-

cie (opracowywał go Energo- projekt — Warszawa) przejawiające się w brakach rozpracowania niektórych szczegółów. Wbrew zdrowemu rozsądkowi i obowiązującym przepisom dopiero dwa tygodnie temu trafiła na budowę dokumentacja ścian zewnętrznych maszynowni. To oczywiście jeden z wielu drobnych przykładów. Brak dokumentacji powoduje poważne opóźnienia w zamawianiu, a więc i dostawie materiałów. Z tego wniosek, że wymagać większego wysiłku należy nie tylko od budowlanych, ale także i od projektantów.

O tym wszystkim piszemy piętnaście minut przed dwunastą. To jeszcze nie alarm. Budowa znajduje się na etapie, kiedy można o tym pisać spokojnie. Jednak za dwa — trzy tygodnie, jeśli sytuacja nie ulegnie korzystnej zmianie — EC-III może nadąć sygnał SOS...
ALINA PONIATOWSKA

W. Brytania pozostanie przy ruchu lewostronnym

30-osobowy zespół ekspertów brytyjskich obserwował zmianę ruchu lewostronnego na prawostronny na terenie Szwecji. Opinia ekspertów, poparta przez prasę, jest zgodna — Wielka Brytania nie powinna podejmować takiej reformy.

Koszt takiej operacji w Wielkiej Brytanii wyniosłby aż 350 mln. funtów. W Szwecji wydano na ten cel 42 miliony. Wykorzystanie psychologicznych nawyków związanych z ruchem lewostronnym trwałoby, zdaniem psychologów, aż do roku 2000. Zdaniem ekspertów, w wyniku reformy wzrosłaby liczba śmiertelnych wypadków, która obecnie wynosi aż 7 tys. rocznie; przypuszcza się, że wzrosłaby ona do 10 tys.

Ocena działalności Rady Realizacja czynów społecznych

Wczoraj w świetlicy Zakładów im. St. Dubois odbyła się sesja DRN-Widzew z udziałem aktywistów DK FJN. Wśród gości obecni byli: sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN i poseł na Sejm — M. Marzec, wiceprzew. Prez. RN m. Łodzi — J. Lorens, przew. LK FJN i poseł na Sejm — L. Nitecki, oraz posłowie: Tatarówna-Majkowska, H. Gołńska i T. Zakowicz. W obradach uczestniczyli również kierownicy wydziałów Prez. RN m. Łodzi, władze partyjne dzielnic, z sekr. A. Promińskim oraz przedstawiciele zakładów pracy i instytucji.

Sprawozdanie z działalności Rady, Prezydium i jego agentów w zakresie realizacji programu wyborczego i postulatów wyborczych omówił przew. DRN — G. Stefaniak. Następnie przewodniczący DK FJN — T. Dyszyński dokonał oceny czynów społecznych w koniach w I półroczu br. Stwierdził on, że podjęte czynności zrealizowane zostały w pełni. Ważniejsze z nich to: założenie 56 tys. m. kw. nieruchomości, ułożenie chodników o łącznej długości ponad 3 km oraz urządzenie placów

zabaw dla dzieci. W pracach społecznych wyróżnili się: widzewski hufiec ZHP, żołnierze jednostki WP z Wiśniowej Góry, oddział straży pożarnej i komitet blokowy nr 26. Mówca podkreślił, że obserwuje się coraz lepszą organizację prac społecznych w miejscach zamieszkania.

W dyskusji zabrał głos m. in. J. Lorens. Wskazał on na brany potrzebę wysunięcia jako najważniejszej sprawy na Widzewie problemu urządzeń komunalnych. Jest to bowiem dzielnicą do niedawna

najbardziej pod tym względem zaniedbana. Dopiero na drugim miejscu postawił on problem budownictwa mieszkaniowego, który dotąd zajmował pierwsze miejsce wśród żywotnych spraw dzielnic. O znaczeniu rozwoju czynów społecznych mówił m. in. w swym wystąpieniu M. Marzec, wskazując zarazem na potrzeby dzielnicy Widzew.

W dalszej części obrad zebrani przyjęli uchwałę w sprawie oceny działalności Rady i jej organów w realizacji programu wyborczego.

(Lw)



W Klubie Ludowym (Wieża kłosa 13) — 22 bm. o godz. 20 — wieczór autorski Horacego Saffina. W programie humor i satyra.

„Od Reja — Kochanowskiego do Sztajndyngera i Złotego” — wieczór fraszki polskiej w Międzyzakładowym Domu Kultury Włókniarzy (Piotrkowska 262) — godz. 19. Recytują Alina Kulikówna i Zdzisław Sikora. Akompaniują Czesław Majewski.

W lokalu SARP (Piotrkowska 67 — prawa oficyna) o godz. 19. mgr inż. architekt J. Horosiewicz wygłosi odczyt o Włoszech, uroczystość poprzedzący i płytami.

Zdjęcia małoobrazkowe (Zielonka Polesie, ul. Gdańska 29) — 22 bm. — ul. Towarowa od nr 2 do nr 113, ul. Ciepła od nr 1 do 9a.

Na Bałutach

Urbanisci mają głos

Na Bałutach trwają prace związane ze szczegółowym opracowaniem urbanistycznym dzielnicy. W rejonach, które zostały przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury szczegółowo pod względem urbanistycznym opracowane, dokonano rozeznania potrzeb w zakresie remontów, podłączeń wod-kan. oraz wykopania brakujących pomieszczeń gospodarczych. Dzięki temu w latach 1968-70 na Bałutach będzie można przeprowadzać kompleksowe remonty budynków.

I tak np. w rozpracowanych urbanistycznie rejonach (W. Politego, Obr. Westerplatte, Wł. Bytomskiej i Marynarskiej) wykonywane będą roboty adaptacyjne w budynku przy ul. Komunardów 2 oraz w budowie się budynek gospodar-

Znika bilansowa zmora

W stacji „mechanicznych księgowych”

Na II piętrze przy ul. Piotrkowskiej 113 mieści się Zakład Maszyn Księgowych, pracujący na usługi handlu. Reprezentuje on w postępie technicznym stopień tzw. średniej mechanizacji (14 maszyn księgowych „Ascota” z NRD). a więc nie legendarnie liczy się nierozdzielnie kojarzące się w umyśle laików z pracą księgowości, nie sumatory, ale jeszcze nie urządzenia elektromagnetyczne, nie mówiąc o mózgach elektronicznych. Średnia mechanizacja na razie zupełnie wystarcza i oddaje handlowi niemałe usługi.

20 operatorów zajmuje się ewidencją księgową dla pięciu przedsiębiorstw, sporządza listy płac i prowadzi sprawozdawczość statystyczną do tycząca kierunku i źródła za kupów. Około 60 proc. pracy zakładu — to ewidencja księgową. Jedną osobą prowadzącą rejestr tradycyjnie jest w stanie nanieść dziennie do 400 pozycji. Maszyna w tym samym czasie nanosi pozycje 800. Konta dzięki maszynom analizowane są na bieżąco, a nie kwartalnie jak to bywało w przedsiębiorstwach księgowo „zaczofanych”. Odpada dzięki temu zmora bilansów, denerwujące wyszukiwanie błędów spowodowanego niewyrażenia nie racjonalnie naniesioną cyfry, nocne uzgadnianie dziennika z kontami — nieodłączne związane z pracą w księgowości.

Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych Artykułami Przemysłowymi wprowadziło ostatnio „Ascoty” i do MHD-Obuwie. Oprócz księgowania

maszyny będą analizować rachunki. W stacji pracuje 20 osób. Kwalifikacje, albo bezpośrednie po technikum ekonomicznym i kursie operatorskim, albo z minimalnym stażem w tradycyjnej księgowości.

— Kiedy zobaczyłam na kursie skomplikowany schemat maszyny — mówi p. Dorota Piotrowska, jedna z bardziej cenionych pracowników stacji — byłam przerażona i miałam ochotę zrezygnować. Niepokoje jednak mijały z chwilą kiedy zasiadłam przed „Ascotą”. Praca jest tutaj nie męcząca, nieco bardziej mechaniczna.

Sama „Ascota” wygląda nie

winnie — taka większa maszyna do pisania z długim wałkiem, ale ile tam dźwięków, klawiszy, przeróżnych przełączników. Nie też dziwnego, że pracę tę podejmują osoby młode, bez obciążenia tradycyjnej księgowości i to chyba naturalna kolej rzeczy. Mechanizacja nie może omijać i księgowości. Kto ma ją wprowadzać jak nie młodzież.

(AP)

Z ukosa

Nie zdajesz — cierp!

Pewien młody człowiek pracujący kilka lat w poważnej instytucji postanowił nie po prostu się, a maturze, ale kształcić się dalej. Otrzymał więc z kursu stare podręczniki, dokupił kilka nowych, i zabrał się do pracy. Zakład patrzył na jego wysiłki z aprobatą, wyraził zgodę na studia i w odpowiednim czasie udzielił mu 10 dni okolicznościowego urlopu na egzamin, realizując tym samym uchwałę Prezydium Rządu nr 511.

Do tej pory naszemu bohaterowi wszystko szło jak z płatka. Ale na egzaminie poszło gorzej. Po prostu nasz bohater nie zdał. Zepsuło to mu dobry humor na wiele tygodni. Wreszcie, aby go podreperować, postanowił wyjechać na urlop i korzystać z uroków września. Kiedy jednak zwierzył się z tych planów personalnemu i swemu kierownikowi — usłyszał, że owszem kilka dni jeszcze otrzyma, ale niewiele, bo na poczet urlopu wypoczynkowego zaliczona mu owe 10 dni.

— Gdybyś pan zdał — argumentował personalny — to

byśmy je darowali, tak nie

możemy. Na tym kończy się ta dydaktyczna historyjka, z której jasno wynika, że moralnie, że z oceny zamykają urlopa nie tylko na wyższą uczelnię, ale i na urlop. Ale chyba tylko w tym jednym łódzkim zakładzie pracy. Co wcale nie oznacza, że nie należy mieć dobrych ocen.

(h)

Przegląd najlepszych filmów WFO

Dziś o godz. 13 i 15 w sali kina ŁDK odbędzie się przegląd filmów WFO nagrodzonych na festiwalach międzynarodowych i ogólnopolskich.

Dla sympatyków jazzu

Łódzki Jazz-Club „Storville” opracował już bogaty i ciekawy plan pracy na najbliższe miesiące i rok 1968. Wszyscy członkowie i liczni sympatycy klubu będą mogli podyskutować o tym programie dzisiaj, o godzinie 19 na zebraniu w lokalu klubu „Karolek” przy ul. Łąkowej 21.

Łodzianie poznają górniczy trud

W celu umożliwienia turystom zwiedzenia kopalni i poznania współczesnych sposobów wydobywania węgla, kopalnia „Zabrze” uruchomiła tzw. ścieżkę

1000 zł grzywny za kradzież książki

Antoni Skibiński (Rabian 44 pow. Łódź) ukradł książkę wartości 90 zł. Kolegium Karno-Administracyjne przy DRN-Strómińskie skazało „młośnika lektury” na grzywnę w wysokości 1.000 zł.



WĘGERSCY SPECJALIŚCI.

...od spraw chłodnictwa bawili wczoraj w Chłodni Składowej na Zabiecu. Gości szczególnie interesowały trudne problemy składowania owoców i warzyw. Zadawali mnóstwo pytań dotyczących organizacji pracy w łódzkiej chłodni. Zamierzali bowiem doświadczenia z Zabieca przenieść na węgierski grunt.

WYKOPY POD FUNDAMENTY...

...pierwszego w tym rejonie likwidacyjnego wieżowca mieszkalnego rozpoczął wczoraj pracownicy LPBM nr 1 przy ul. 10 Lutego róg Sienkiewicza. W bież. roku budynek zostanie za zakończony w stanie surowym. W 1969 r. — zamieszkałą w nim członkowie spółdzielni „Ogniwo”. Budowę prowadzi technik — kobieta — p. Janina Ładynska-Wróbel.

DZIESIĘCIOKROTNIE JAŚNIEJ...

...było na ulicy i Maja dzięki zakończeniu przez Brygadę Zakładu Energetycznego prac przy zamianie oświetlenia z żarowego na rtęciowe. Aktualnie podobne prace przebiegają na ul. Krokusowej i Dubois. Rtgciowe oświetlenie otrzymały także ulice: Pradzińskiego, Poznańska i Strzelczyńska.

NIEPOCHŁEBNE OPINIE O ŁŻG-RESTAURACJE...

...wyrażali wczoraj pracownicy biur i instytucji znajdujących się wokół Placu Wolności. Rzecz dotyczyła urządzenia do smażenia kiełbasek i mięsa ustawionego przy Placu Wolności a czynnego zaledwie dwie-trzy godziny w porze obiadowej. Najbardziej denerwujące jest to w porze śniadaniowej...

RECZNIKA FROTE...

...nie znaleźliśmy w ani jednym sklepie, gdzie ten artykuł bywa na głównej ulicy handlowej (jaka jest ul. Piotrkowska), w stołnicy polskiego włókna. Dodajmy, że w tejże stołnicy włókna nie można od miesiąca kupić inleu.

Kryptonim „Aurora”

Szlak 69 pułku Armii Radzieckiej

Harcerska akcja dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej nosząca kryptonim „Aurora” wzbudziła obfite zainteresowanie wśród młodych. Ostatnio odbyło się spotkanie sztabu akcji Hufca Śródmieście z przedstawicielami TRPR, na którym ustalono szczegółowy program „Aurory”. Oprócz spotkań harcerzy z żywymi uczestnikami Rewolucji

SYGNAŁY

Kowal zawinił

W poniedziałek w naszym domu i sąsiednich rozpoczęto prace związane ze zmianą napięcia prądu. Ukończono je jeszcze tego samego dnia. U sąsiadów światło zabłysło od razu, ale my toniliśmy w ciemnościach już 3 dni, bo dom jest prywatny i właściciel ma jakieś zalety w opłatach.

Tak więc jeszcze raz sprawa się staro przystawie o kowal i powieszonym w zastępstwie Cyganie.

Lokatorzy posesji przy ul. Nawrot 32

Październik już tradycyjnie Miesiącem Oszczędności

Weszło już w tradycję, że październik uważamy za Miesiąc Oszczędności. W tym roku inauguracja miesiąca przebiegała w sposób nietypowy. W szalanie jest na 5. X. w Kościele. W Łodzi przygotowywane się specjalna impreza w zakładach „Elita”, a na terenie województwa w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych. 14. X. odbędzie się sejmik oszczędnych w Skierniewicach. Wspólnie z ZŁ i ZW ZMS PKO organizuje dla klubu młodzieżowego seminarium poświęcone propagandzie książeczki mieszkaniowej.

W październiku przewidzianych jest też wiele konkursów związanych z oszczędzaniem. Odbędzie się wielki tradycyjny konkurs październikowy PKO, w którym do wygrania w skali całego kraju są nagrody wartości 2.700 tys. zł., w tym 5 samochodów osobowych.

Wczoraj odbyła się konfe-

rencja prasowa, na której dyrektor oddziału wojew. PKO — mgr. Zdzisław Pakula poinformował przedstawicieli prasy o dynamicznym rozwoju wkładów oszczędnościowych w naszym okręgu bankowym. Na dzień 31. 8. br. stan wkładów wyniósł 3.920 mln. zł., w tym w Łodzi 2.464 mln. zł. W celu lepszego obsłużenia łodzian planuje się uruchomienie nowych placówek PKO. W projekcie jest budowa trzech oddziałów. Najbardziej powstanie oddział przy rogu ul. Zachodniej i Limanowskiego. Następnie z kolei zbudowane zostaną przy pl. Niepodległości i na Dąbrowie.

PIORKIEM POMIESZCZ



— Z drogi, baranie! Nie widzisz samochodu?

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

4 ha ornej ziemi, w tym 53 a łąki, przy stacji kolejowej Łódź-Widzew, tanio sprzedam. Zofia Maraszek, Łódź, Piotrkowska 71-10 43121 g

PARCELE pod budownictwo indywidualne na Julianowie sprzedam. Telefon 514-68 od godz. 17

KUPIE domek w Łodzi lub okolicy Łódź 14, ul. Ireny 2, Janiak

DZIAŁKI letniskowe — sprzedam. Blisko las, przystanek tramwajowy Rosanów. Oferty „43018” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC z rozpoczętą budową sprzedam. Łódź, Zwirowa 3a (od Śląskiej), godz. 15-18

DOMEK 3-izbowy sprzedam. Rysia 10 (dojazd „8”) 42985 g

DOMY jednorodzinne, piece oraz każda nieruchomość można sprzedać lub kupić. Informacje bezpłatnie Kilińskiego 180 M. Rzeźnik 42984 g

PLAC tanio sprzedam. Piotrkowska 20, zakład szklarski 42960 g

DOMEK jednorodzinny nowoczesny w okolicy Julianowa sprzedam. Oferty „42933” Prasa, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO rolne 4 ha, budynek nadający się na hodowlę zarodków, stolarnię, warsztat samochodowy w Łodzi sprzedam. Bazarowa 11, Chojnacki 42930 g

PLAC w Kolumnie tanio sprzedam. Tel. 554-52 (wieczorem) 42917 g

DZIAŁKI oraz 2 ha ziemi sprzedam. Franciszka 51 (Kolej Obwodowa) 42960 g

DOMEK z placem przy ul. Szczecińskiej 74 sprzedam 42960 g

DOMEK jednorodzinny z ogrodem, 2 pokoje, kuchnia, wygodny — wolne sprzedam. Piotrków Tryb. 22 Lipca 13, Azarowicz 42985 g

ŁÓŻ — plac 600 m kw. (dzielnica willowa) z rozpoczętą budową bliźniaczką sprzedam. Oferty „42882” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny z ogrodkiem sprzedam. Mieszkania na zamianę. Oferty „42874” Prasa, Piotrkowska 96

OGROD oraz budynek nadający się na warsztat samochodowy wydzierżawie. Łódź, Pawła Fintera 6 m. 1 (Bałuty) Tel. 538-88 od godz. 9

7 ha ziemi, w tym 2 ha łąki, zabudowanie w dobrym stanie sprzedam. Na dogodnych warunkach. Kazimierz Moszczyński, wieś Siemiennice, p-ta Młogoszyn, pow. Kutno 42780 g

DOMEK jednorodzinny w stanie surowym lub w budowie kupię. Dzielnica — Radogoszcz, Julianów lub Bałuty. Oferty „42768” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK 5-izbowy, 3 1/2 wolne sprzedam. Ogładać w niedzielę godz. 11-18 Zyndrama 32 (Zdrobie) 42767 g

WILLE jednorodzinna (wygodny) blisko tramwaju kupię. Oferty „42677” Prasa, Piotrkowska 96

1 ha ziemi przy lesie i rzeczce kupię. — Oferty „42668” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny z ogrodem sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Telefon 577-09 po godz. 17

UDZIAŁ w ogrodnictwie odstąpię. Oferty „42606” Prasa, Piotrkowska 96

KUPNO

WAGĘ dziesiętną od 300 kg kupię. Chojnacki, Bazarowa 11 42931 g

INWALIDZKI wózek motorowy 1-osobowy „Piccolo” kupię. Tel. 328-24

NOŻ elektryczny do krojenia lekkiej konfekcji kupię. Markiewicz, Zachodnia 58 42975 g

ZAKŁAD Wyrobów Szkłanych L. Lewandowski, Łódź, Kilińskiego 151, Tel. 235-95 zakupu natychmiast komputery termometrów laboratoryjnych — wzorcowych (szkło jenałskie) 42811 g

SUBSKRYPCJĘ Wielkiej Encyklopedii Powszechnej odkupię. Tel. 451-52

SPRZEDAŻ

PIANINO „Quandt” sprzedam. Tel. 308-32, po godzinie 17 43137 g

PIEC c.o. „Es-ka” do domu jednorodzinnego oraz grzejnik nr 4 sprzedam. Małachowskiego 80a

PLASZCZ skórzany jęgo słowiański na podpinke kochowej, radio tranzystorowe „Stern” sprzedam. Tel. 539-25

2 NOWE pachowe kolory sprzedam. Tel. 308-60, godz. 7-15

SZAFĘ 4-drzwiową, biurko gabinetowe — orzech, okazjnie sprzedam. Kilińskiego 49, warsztat stolarski 42967 g

MASZYNY dziewiarskie 10 i 8x85 oraz szpularkę na 4 szpule sprzedam. Tomaszewicz, Nowotki 23 m. 17a 42963 g

DOBRE prosperujący warsztat samochodowy sprzedam. Oferty „42958” Prasa, Piotrkowska 96

PIANINO sprzedam. Harmona 9, kl. F m. 39

PIEC centralnego ogrzewania 2,7 m, typ Camino w dobrym stanie — sprzedam. Ogładać: Pałanice, Warszawska 82, telefon 26-63 po godz. 17

MAGIEL elektryczny z własnościowym lokalem sprzedam. Łódź, Urzędnicza 5 42892 g

FORTEPIAN tanio sprzedam. Łódź, Mielczarskiego 33 m. 12 42851 g

BOKSERY rodowodowe 4-miesięczne po złotych medalistach sprzedam. Głec Selim, champion Polski i Węgier. Tadeusz Kamiński, Płock, Kolejowa 31, tel. 41-20

AKORDEON „80 basów” sprzedam. Stoki, Skala 47, m. 3 42949 g

SETER irlandzki — suka, półtorarozna z metryką oraz pianino sprzedam. Tel. 573-11 od 16

KROSNÓ ręczny zakard 800 zaczepów, kapy (ma linki) sprzedam. Łódź, Ksawerowska 79, Skoczylas 42804 g

GABINET gdański, konsola stylowa, biurko orzechowe sprzedam. Połeczna 2a m. 6 godz. 16-18 42795 g

PIANINO „J. Gross-piutino-Hofleierant Breslau” sprzedam. Rajską 13 m. 8 (przy Pojezierzkiej) godz. 17-20

PUBLIKI szczeniata oraz foksteriera rodowodowego sprzedam. Sporna 5-12 42760 g

SYPIALNIE jasną i stół orzechowy sprzedam. Łódź, 19 Stycznia 8 m. 18 42752 g

PIANINO „Wiesner” sprzedam. Piotrkowska 145 m. 15, godz. 16-17

PALME Feniks (2 m) — sprzedam. Turowska 6 m. 51, bl. 41 42717 g

WZMACNIACZ 30 wat z wibratorem sprzedam. Cena 3.000. Tel. 322-03

PIANINO „Callisia” kołory orzechowego sprzedam. Tel. 541-11, od godziny 16 42710 g

2 ŁÓŻKA sprzedam. Kocińskiego 35 m. 5

MOTOROWE sprzedam. Bydgoska 35-29, po 17

SZAFĘ tanio sprzedam. Łódź-Cyganica, ul. Rowarowa 10, Sakrajda

MASZYNY „Ideal” ponosząca na kaprony gładkie nadająca się do produkcji sprzedam. Telefon 379-65 42642 g

2 PIECE stalowe, wany ze żeliwną z piecem w głowie, pianino, kredens kuchenny, łóżko dziecięce sprzedam. Tel. 571-92 (wieczorem) 42619 g

MASZYNY dziewiarskie 5/80 mm sprzedam. Łódź Broniewskiego 50

TELEWIZOR

produkcji krajowej
możesz zakupić do-
konując wpłaty od
250 złotych
plus koszty
manipulacyjne ORS



NA WSZYSTKIE
TELEWIZORY
ZAKUPIONE
w sklepach ZURT
i INNYCH —
OBOWIĄZUJE

OBNIŻKA
W PŁAT

do wysokości RAT
ALGA 21 250
LAZURYT 270
TOSCA 270
ATOL 390
AMETYST 400
TOPAZ 21 420
TOPAZ 23 420
OPAL 23 440
KORZYSTAJ
z KREDYTU ORS.

SAMOCHODY
MOTOCYKLE

SAMOCOD „DKW” blazankę sprzedam. Łódź, Ołowiana 78 po godz. 17

„TRABANTA 800” (1963 rok) sprzedam. Telefon 571-94 42997 g

„TRABANTA 600 Kombi” sprzedam. Tel. 228-33

„JUNAKA” z garażem, stan dobry sprzedam. Małachowska 48-a m. 28

„SKODE” 4-drzwiowa sprzedam. Łódź, Sierpniowa 69, Stefanski

„MIKUSA” sprzedam. Stan, wygląd niemal jak nowy. Tel. 431-10

SAMOCOD „Moris-Oxford” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty „42970” Prasa, Piotrkowska 96

„VANGUARD” osobowy (rok 1962) sprzedam. Tel. 418-24 42833 g

„VOLKSWAGEN 1200” po wypadku — sprzedam. Tel. 219-23 (rano)

KAROSERIE do „Skody” 1200-1201 lub każda inną nowego typu kupię. Tel. 272-61 42793 g

„OPLA - Kapitana” 4-drzwiowego w dobrym stanie sprzedam. Łódź, Narutowicza 43, godz. 8-17 42742 g

„SYRENE-104”, rok prod. lipiec 1967 — 3.000 km — sprzedam. Tel. 544-13, 41-89 42688 g

„WARSZAWĘ” sprzedam lub zamienię na samocod małoditrowy. Faszynowa 12 (autobus 67)

„FIATA 1100” sprzedam. Łódź, Wróblewskiego 15

„WARSZAWĘ” po remoncie tanio sprzedam. Łódź, Czolgistow 12 (Złotno) 42618 g

„SYRENE 102” stan idealny sprzedam. Tuszyn, Rzgowska 5, godz. 17

SAMOCOD nowy, mało litrowy kupię. Telefon 409-47 43103 g

LOKALE

STUDENT anglistyki poszukuje samodzielnego pokoju sublokatorskiego z użytecznością wygod. Tel. 404-68 43131 g

3 POKOJE, bloki, II piętro, w pobliżu Ronda Titowa, zamienię na podobne lub większe (Osiedle Wł. Bytomskiej — Łagiewnicka — Wierzbowa). Tel. 408-53

2 POKOJE, kuchnię, wygodny bez c.o. na parterze zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią. Gdańska 68 m. 2

KATOWICE centrum — 2 pokoje, kuchnię, wygodny, telefon, kwatunekowe, zamienię na pokój, kuchnię wygodny w Łodzi, chętnie bloki. Łódź, Główna 33 m. 46, pop. oficyna godz. 15-18 43113 g

2 POKOJE, kuchnię, wygodny, I piętro, słoneczne, centrum — zamienię na 3-4 pokoje w nowym budownictwie do II piętra. Tel. 209-01 od godziny 15 43104 g

LOKALU około 30 m kw. na cichej warsztat, może być na perferiach poszukuję. Oferty „43147” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ na samocod „Wolka” poszukuję w dzielnicy Bałuty. Tel. 518-79 43142 g

2 POKOJE, kuchnię, wygodny, bez c.o. śródmieście, zamienię na podobne w blokach może być spółdzielcze. Oferty „43022” Prasa, Piotrkowska 96

2 STUDENTKI poszukują pokoju sublokatorskiego z wygodami w śródmieściu. Sienkiewicza 27, m. 18, tel. 308-23

NOWOCZESNE, komfortowe 3-pokojowe mieszkanie, wysoki parter, śródmieście (spokojna ulica) — zamienię na równorzędne 2-pokojowe do II piętra, możliwe garaż. Bloki wyklucone. Oferty „43003” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ poszukuję. — Oferty „42986” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU ewent. pomieszczenia przy kulturalnej osobie poszukuję. rencista. Oferty „42983” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENTKA (członek spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego. Tel. 448-25

3 POKOJE, kuchnię, wygodny zamienię na 2 pokoje. Tel. 265-23 42977 g

DUŻY pokój z kuchnią, częściowe wygody, przy Pałecim Rynku, zamienię na 1 lub 2 pokoje z kuchnią w blokach. Oferty „42976” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ do wynajęcia (Narutowicza — Kocińskiego). Oferty „42991” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ do wynajęcia oraz plac nadający się na postawienie garaży posiadam. Tel. 377-06 od godz. 17 42959 g

SAMOCY poszukuje pokoju sublokatorskiego niekrepującego wejściem. Oferty „42950” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE kwatunekowe M-3 (wieżowiec) Armii Czerwonej, zamienię na M-4 — Dąbrowa. Oferty „42947” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODY, samotny poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego na 10 miesięcy. Oferty „42940” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z kuchnią, c.o. i pokój, c.o., zamienię na 2 pokoje z kuchnią c.o. Tel. 203-06, godz. 17-20 42938 g

POKOJ, kuchnię, stare budownictwo — zamienię na duży pokój. Oferty „42929” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z kuchnią, parter, częściowe wygody zamienię na pokój, kuchnię lub 2 pokoje, kuchnię. Oferty „42757” Prasa, Piotrkowska 96

TEOFIŁOW — mieszkanie typ M-4, spółdzielcze zamienię na podobne w okolicy Radiostacji. Tel. 272-20 godz. 15-20 42764 g

POKOJ, kuchnię, parter, częściowe wygody zamienię na pokój, kuchnię lub 2 pokoje, kuchnię. Oferty „42757” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią, śródmieście zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią i pokój oddzielnie. Oferty „42757” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ składany, blaszany 5x3 lub większy kupię. Oferty „42756” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca z 11-letnim chłopcem poszukuje pokoju sublokatorskiego z oddzielnym wejściem. Tel. 464-91 od 19

ODNAJME pomieszczenie na garażowanie w północnej części Łodzi. Tel. 506-52 42754 g

2 POKOJE, kuchnię, przedpokój, łazienkę, c.o. lokalne, III p. rozkładowe, 86 m kw., zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią w centrum w blokach ewent. jeden pokój z kuchnią może być w starym budownictwie. Oferty „42747” Prasa, Piotrkowska 96

2 ODDZIELNE pokoje 45 m kw. z użytecznością kuchni, wygod, bez c.o. w śródmieściu, zamienię na mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „42751” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego poszukuję. Oferty „42918” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, częściowe wygody, stare budownictwo lub pokój, kuchnię, bloki, zamienię na 2 lub 3 pokoje, kuchnię, bloki (Śródmieście — Teofilów — Zubard — Bałuty). Oferty „42907” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z kuchnią w blokach przy ul. Marynarskiej zamienię na 2 pokoje z kuchnią w blokach. Tel. 353-94, godz. 9-15 42903 g

POKOJ z kuchnią w blokach i 3 pokoje z kuchnią w blokach przy ul. Marynarskiej zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią w blokach. Tel. 353-94, godz. 9-15 42904 g

2 MIESZKANIA oddzielne, częściowe wygody w różnych dzielnicach zamienię na pokój, kuchnię, nowe budownictwo. Oferty „42888” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnię, balkon, hall, rozkładowe, słoneczne, I p., wygodny, c.o., śródmieście, zamienię na 2 razy po 2 pokoje, kuchnię, równorzędne. Oferty „42886” Prasa, Piotrkowska 96

PANIENKĘ na mieszkanie przyjmuję. Stoki, Wyżyna 27 (przy kościele)

2 POKOJE, kuchnię, bloki, zamienię na 2 oddzielne mieszkania — jedno może być w starym budownictwie. Oferty „42881” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE M-3 w blokach zamienię na większe. Kosmonautów 6, m. 47 42869 g

KATOWICE — piękny pokój zamienię na pokój w Łodzi. Oferty „42868” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego niekrepującego poszukuję studentka PST. Oferty „42860” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO poszukuje na rok pokoju sublokatorskiego w Łodzi lub okolicy. Oferty „42850” Prasa, Piotrkowska 96

DO wspólnego pokoju bez wygód przyjmuję młodego pana (płatne z góry za pół roku). Pabianicka 37, m. 43, godz. 15-18 42889 g

3 POKOJE, kuchnię, duże, komfortowe, centrum zamienię na 2 mniejsze mieszkania. — Oferty „42836” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ do wynajęcia Julianów. Oferty „42822” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ składany sprzedam. Tel. 430-72 po 16

2 PANÓW przyjmuję na mieszkanie. Sanocka 23, m. 1 42816 g

2 POKOJE, kuchnię, częściowe wygody, I piętro, okolica Narutowicza — zamienię na pokój, kuchnię, wygodny. Oferty „42801” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z kuchnią, śródmieście, wysoki parter, wspólna ubikacja, łazienka — zamienię na pokój, kuchnię. Oferty „42778” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ, kuchnię, zamienię na 2 lub duży pokój, kuchnię. Wólczańska 43, m. 36 42773 g

TEOFIŁOW — mieszkanie typ M-4, spółdzielcze zamienię na podobne w okolicy Radiostacji. Tel. 272-20 godz. 15-20 42764 g

POKOJ, kuchnię, parter, częściowe wygody zamienię na pokój, kuchnię lub 2 pokoje, kuchnię. Oferty „42757” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią, śródmieście zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią i pokój oddzielnie. Oferty „42757” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ składany, blaszany 5x3 lub większy kupię. Oferty „42756” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca z 11-letnim chłopcem poszukuje pokoju sublokatorskiego z oddzielnym wejściem. Tel. 464-91 od 19

ODNAJME pomieszczenie na garażowanie w północnej części Łodzi. Tel. 506-52 42754 g

2 POKOJE, kuchnię, przedpokój, łazienkę, c.o. lokalne, III p. rozkładowe, 86 m kw., zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią w centrum w blokach ewent. jeden pokój z kuchnią może być w starym budownictwie. Oferty „42747” Prasa, Piotrkowska 96

2 ODDZIELNE pokoje 45 m kw. z użytecznością kuchni, wygod, bez c.o. w śródmieściu, zamienię na mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „42751” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego poszukuję wykładowca wyższej uczelni. Oferty „42723” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ na parterze w śródmieściu zamienię na dwa pokoje. Oferty „42728” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ, kuchnię, oraz pokój w blokach zamienię na 2-pokojowe z kuchnią w blokach. Oferty „42728” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, bloki, zamienię na pokój, kuchnię lub 2 oddzielne mieszkania w starym budownictwie. Wólczańska 14, m. 28, bl. 39 42730 g

2 POKOJE, kuchnię, bloki, zamienię na oddzielne — kawalerkę i pokój, kuchnię, bloki. Oferty „42737” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ (śródmieście lub Widzew) poszukuję. Tel. 572-72 42704 g

3 UCZNIÓW przyjmuję na mieszkanie. Warneńczyka 41 42687 g

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje na rok pokoju sublokatorskiego. Oferty „42716” Prasa, Piotrkowska 96

GORZÓW Wielkopolski 2 pokoje, kuchnię, nowe budownictwo, zamienię na podobne w Łodzi. Gorzów Wielkopolski, Armii Czerwonej 64-3, Jerzy Pawłowski

FABIANICE — 2 pokoje, kuchnię (przy dworcu PKP) zamienię na pokój, kuchnię w Łodzi. Oferty „42699” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnię, bloki, kwatunekowe, zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią, bloki. Tel. 571-63, po godz. 18

2 POKOJE, kuchnię, 46 m kw., wygodny bez c.o., balkon, telefon — przy Parku Poniatowskiego — zamienię na podobne lub mniejsze z c.o. Możliwe być spółdzielcze. Tel. 446-68 42685 g

3-IZBOWE mieszkanie posklepowe (33 m kw.) (Limanowskiego przy Siarowskiego) zamienię na mieszkanie. Oferty „42684” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE w blokach zamienię na 3 z c.o. Tel. 289-34 42679 g

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju sublokatorskiego na 2 lata. Oferty „42674” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ blaszany kupię. Szczepański, Łagiewnicka 182 42669 g

CZĘSTOCHOWA — pokój, kuchnię (40 m kw.) wygodny zamienię na podobne lub większe mieszkanie w Łodzi lub okolicy. Wiadomość Antczak, Łódź, Radomska 22

POKOJ z kuchnią (okolica Kolei Obwodowej) zamienię na jeden mały pokój w śródmieściu. Tel. 206-35 42660 g

MŁODY pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Oferty „42652” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią lub pokój z kuchnią — własnościowe kupię. Najchętniej w dzielnicy Bałuty. Wiadomość: ul. Chrobrego 7 (warsztat stolarski) 42649 g

DWA samodzielne własnościowe pokoje z kuchnią z wygodami odstąpię na 3-4 lata. Płatne z góry. Oferty „42640” Prasa, Piotrkowska 96

3 UCZNIÓW przyjmuję na mieszkanie. Oferty „42631” Prasa, Piotrkowska 96

SUBLOKATORKE przyjmuję. Wapienna 26

RENCISTA pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego w Łodzi lub na trasie Łódź — Kozłowski. Oferty „42622” Prasa, Piotrkowska 96

4 POKOJE, kuchnię, wygodny, I p. zamienię na 3 pokoje pojedyncze (w tym może być jedno słuźbowe). Posiadam uprawnienia na c.o. Włocławskiego 7-24

CZĘSTOCHOWA — pokój, kuchnię, zamienię na podobne lub jeden pokój w Łodzi. Tel. 572-85, po 18 42616 g

UCZNIĄ do pokoju sublokatorskiego przyjmuję. Gdańska 68, m. 12

3 POKOJE z kuchnią, bloki (45 m kw.) zamienię na 3 duże pokoje z wygodami. Oferty „42598” Prasa, Piotrkowska 96

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka przygotowanie do matury, na wyższe uczelnie. Długoletnia praktyka. Tel. 272-85 43124 g

MATURYSTÓW przyjmuję na wydział prawa. Oferty „43025” Prasa, Piotrkowska 96

KOREPETYCJI: matematyka, fizyka, udziała magister. Tel. 533-20

KOREPETYCJI z matematyki i fizyki udziała student. Tel. 256-79

MATEMATYKA, fizyka, chemia — korepetycje, lekcje, konsultacje przed egzaminacyjne. Telefon 387-80 (magister)

ROŻNE

ZAKŁAD Nagrobkowy Edward Karpiński Łódź, Przybyszewskiego 204, telefon 411-47 przyjmuję jeszcze zamówienia na wykonanie do 25 października br. 43138 g

POSIADAM 60.000 zł, przystąpię do spółki lub inne propozycje. Oferty „43110” Prasa, Piotrkowska 96

WSPÓLNIA do produkcji konfekcji poszukuję. Uprawnienia posiadam. Oferty „43014” Prasa, Piotrkowska 96

NAGROBKI

(w terminie do 1. XI. br.)

WYKONA
DODATKOWO

Spółdzielnia
Pracy
„NOWATOR”
ŁÓDŹ,
ul. Sienkiewicza 9,
tel. 304-74.

OSOBA, która była świadkiem wypadku samochodowego dnia 13 września br. o godz. 17.30 przy zbiegu Włocławskiego i Zachodniej oraz spisała nr samochodu, proszona jest o skontaktowanie się z Feliksem Jaworskim Łódź, Wodna 21-40

WANNE długości 175 cm zamienię na 140 cm. Tel. 566-32 42994 g

SWIADKÓW zająć w dniu 2 września br. o godz. 15-15.25 w tramwaju linii „5” przy ul. Kilińskiego — Nowotki proszę o skontaktowanie się z Zachodnią 22 m. 14, kl. III, godz. 14-17

TELEWIZYJNE pogotowie — naprawy ekspresowe zwykłe, wykonuje technik telewizyjny Ireneusz Dynowski, Piotrkowska 28 m. 45, telefon 557-45 42924 g

Z POWODU wyjazdu odstąpię zakład fryzjerski z pełnym wyposażeniem. Oferty „42879” Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM samocod osobowy, gotówkę. Oczekuję propozycji: handel, rzemiosło, usługi. Oferty „42873” Prasa, Piotrkowska 96

PAŃSTWA Tkaczyków przepraszamy za niewłaściwe zachowanie się dnia 6 września. Józef i Czesława Tomaszewscy, Podgorze 8 42832 g

NOWO otwarty warsztat samochodowy dokonuje naprawy: silników, podwozi, Witeczak, Księżyca 15-b (dojazd Warszawską — Wycieczkowa) — Wycieczkowa

SZKŁARNIE wydzierżawia. Piotr Janeczak Konstantynów, 1 Maja 53, tel. 34 42786 g

GRUZ ceglany (w śródmieściu) oddamy nieodpłatnie. Złaziska 245-a, tel. 515-06 42700 g

NAPRAWA pralek, odkurzaczy, przewijanie silników z gwarancją wykonawcy, Narutowicza 79-c, tel. 255-72 Dąbkiewicz 42661 g

ZAKŁAD krawiecki w Łodzi wydzierżawia lub odstąpię. Oferty „42644” Prasa, Piotrkowska 96

ZGUBY

ZYGMUNTOWI Grams, 8 Marca 5 skradziono legitymację krwiodawstwa

INSPEKTORAT Miejski PZU w Łodzi uniawiają legitymację agencji nr 40033 wystawioną na nazwisko Marii Sienkowskiej 6965 k

TADEUSZOWI Sekulskiemu, Ogrodowa 26, skradziono amatorskie prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny samochodu „Syrena” 42928 g

UCZNIOWEGO znalazł psa foksteriera szorstkowłosego biało-brązowego — wynagrodzić. Telefon 406-65, po 16

SUKA spaniel-cocker czarna w białe łaski z długimi uszami zaginęła. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Słowiańska 15 m. 10, tel. 409-88

9 WRZESNIA br. o godz. 23.45, jadąc takśówką z Tyburu na Gdańską 24, zostawił radio „Syrenia” Uczniwy znalazca proszony jest o zwrócić za wynagrodzeniem: Józef Kacprzak Gdańska 24 m. 7 42727 g

MARIA Leduchowska Smardzew Łagiewnicki Nowe 1 zgubiła pieczątkę o treści „lekarz dentysta” 42769 g

PRACA

MATURYSTA posiadający samochód przyjmuję prace. Pisemne oferty „42634” Prasa, Piotrkowska 96

POMOC domowa dochoząca, umiejająca gotować, potrzebna na plebanię. Oferty „43106” Prasa, Piotrkowska 96

FRYZJERKA damska przyjmuję pracę na stałe. Oferty „43146” Prasa, Piotrkowska 96

POMOC do dziecka dochoząca, Karolew, Włocławskiego 11, bl. 41 m. 15, godz. 17-20 43132 g

POMOC (młoda kulturalna) do 2 osób potrzebna. Warunki dobre. Referencje. Tel. 210-54

POMOC do rocznego dziecka potrzebna. Jaracza 3 m. 7 43115 g

UCZEN do zakładu kulturalnego potrzebny. Łódź, Narutowicza 47

POMOC domowa natychmiast potrzebna. Bratysławska 7 m. 31 (środek wywieżowiec) 43093 g

DOCHODZĄCA pomoc do nowa do 3 dorosłych osób do lekarza potrzebna. Łódź, Kościuski 46 m. 4 godz. 18-20

UCZEN do krawca potrzebny. Zamenhofa 8

POMOC domowa stała lub dochodząca potrzebna. Włocławskiego 7, m. 8 43007 g

RODZINA 3-osobowa, dorośli, zatrudni tylko dochodząca, doświadczona gospodyni. Warunki dobre. Referencje konieczne. Świerczewskiego 25 m. 2 (parter, front) jest o skontaktowanie się z Feliksem Jaworskim Łódź, Wodna 21-40

WANNE długości 175 cm zamienię na 140 cm. Tel. 566-32 42994 g

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy „SPÓJNIA” ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie do końca 1967 r. po 150.000 szt. sprężynkach 1 dźwigniek kadmo-wanych do główek syfonowych. Szczegółowych informacji udzieli dział produkcji Sp-ni Pracy „Spójnia”, tel. 319-67. Oferty łącznie z kalkulacją należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie sp-ni do 10. X. 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie sp-ni dnia 14. X. 1967 r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Spółdzielnia Pracy „Spójnia” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Lepsze od podobnego typu statków zagranicznych

Wysokiej klasy polskie drobnicowce

(Informacja własna)

Statki budowane w polskich stocznich, m. in. i dla prze-wozu drobnicy, w przeciągu ostatnich 10 lat uległy zasadniczej ewolucji, stawiającej polski przemysł okrętowy w światowej czołówce producentów statków.

Kolejną swego rodzaju rewelacją przygotowuje obecnie Stocznia Gdańska im. Leni-na. Już wkrótce położona tu zostanie stępka pod pierwszy nowy drobnicowiec, oznaczony symbolem B-442. W la-tach 1968-1970 stocznio-woy dostarczy Polskim Liniom Oceanicznym siedem takich su-pernowoczesnych statków, o nośności 12,5 tys. ton każdy.

Na czym polega ta rewe-lacja? Otóż już obecnie wy-konywana seria drobnicowców o symbolu B-44 została nie tylko opracowana zgodnie z najnowszymi tendencjami światowymi, ale w wielu wy-padkach nawet je wyprzedzi-ła, uzyskując pełne uznanie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jako wzorcowy sta-tek optymalny (Związek Ra-dziecki zamówił u nas 16 da-tych drobnicowców tego ty-pu). Kadłub drobnicowca B-44 zbudowany tym razem już o konstrukcji całkowitej spawa-nej (bez jednego nitu), we-dług oryginalnej polskiej koncepcji, pozwalającej do-kładnie obliczyć wytrzymałość

każdego węzła. Po raz pierw-szy też do sprawdzenia obli-czeń użyto elektronicznej ma-szyny cyfrowej.

Statek ten został tak roz-wiązany konstrukcyjnie, że daje wysoką gwarancję bez-pieczestwa, niezatapialności w wypadku awarii. Zastosowa-no też na nim najnowocześ-niejsze, prototypowe urząd-zenia do wymiany powietrza w ładowniach przy zapewnieniu jego ciągłej cyrkulacji i osu-szania oraz zdalnego pomia-ru i regulacji temperatury i wilgotności. Po raz pierwszy wprowadzono pełną dwuprze-wodową klimatyzację pomie-szczeń (szczególnie ważne w tropiku) i co nie mniej istotne — osiągnięto zmniejszenie o 10 decybeli hałasów w pomie-szczeniach mieszkalnych i na stanowiskach roboczych, w po-równaniu z podobnego typu statkami zagranicznymi.

Tymczasem najnowszy pol-ski drobnicowiec B-442 obok tych wszystkich wspomnia-nych ulepszeń, będzie statkiem jeszcze nowocześniejszym od swego poprzednika! Mniejsze wymiary nadbudówki nada-dzą mu zgrabniejszą sylwet-kę. Jedną z ładowni wyposa-żoną zostanie w cztery komo-ry chłodzone po 300 m sześć-

każda — co umożliwi prze-wożenie towarów, głównie o-woców, w temperaturze na-wet — 20 stopni C. Nastąpi też pełne zautomatyzowane urządzenie chłodnicze, łączące z automatyczną regulacją tem-peratury, wilgotności, wymiany powietrza itp.

Nowy drobnicowiec przysto-sowany także do transportu ładunków ciężkich (rudy). W celu zaś zwiększenia niezawodności działania, podwoj-

ma zostanie ilość agregatów i mechanizmów obsługujących silnik główny: w przypadku zakłóceń w pracy jakiegos z mechanizmów — automatycz-nie włączy się i zastąpi go zapasowy.

Można się spodziewać, że produkcja tej udanej serii n'e skończy się na 7 statkach dla polskiej floty oceanicznej, lecz, że wpłyna z zagranicy zamówienia eksportowe na dostawę naszych nowych drob-nicowców.

(gręb.)

Przed Miesiącem Racjonalizatora

(Dokończenie ze str. 2)

dotyczyła poprawy rytmiczno-sci produkcji, oszczędności cza-su pracy i wysiłku fizyczne-go, poprawy warunków pracy usprawnienia obiegu surow-ców i półfabrykatów oraz dokumentacji technologiczno-produkcyjnej, poprawy jakości i nowoczesności wyrobów, jak również racjonalnej orga-nizacji stanowisk roboczych. Przewidywane efekty ekono-

miczne jakie osiągnie się z zastosowania tych usprawnie-niów w produkcji sięgają 52,5 mln. zł. Mimo niedługiego sto-sunkowo czasu od ogłoszenia apelu — poważnie zaawanso-wanych w realizacji jest już 64,2 proc. zatwierdzonych pro-jektów racjonalizatorskich.

W dyskusji przedstawiciele zakładowego aktywu wskazy-wali na dalsze programy dzia-łania w tej dziedzinie oraz poruszyli szereg istotnych dla rozwoju ruchu racjonalizacji problemów. Dyskusję podsu-mował sekretarz KW — B. Malinowski podkreślając wiel-kie znaczenie ekonomiczne i społeczne wyłonionych tu dro-ga inicjatyw. Scharakteryzo-wał też pokrótce potrzeby go-spodarstwa i województwa i wy-nikające stąd zadania dla racjonalizatorów na-szego terenu.

Powołana przez zebranych komisja zajmie się opracowa-niem programu dalszego dzia-łania w tej dziedzinie. Do spraw tych racjonalizatorów Łódź i województwa jeszcze powrócą w czasie uroczyste-go spotkania w dniu 1 paź-dziernika br. — inaugurujące-go obchody tegorocznych Mie-siaca Racjonalizatora.

(wytz.)

Końcowa faza dyskusji nad projektem nowego prawa o wykroczeniach

W końcowej fazie dyskusji w zainteresowanych ko-lach fachowych: praw-ników, organów MO i rad narodowych znajduje się projekt nowej ustawy o wy-kroczeniach. Warto wspomnieć, że dotychczas obowiązuje u nas jeszcze prawo o wykrocze-niach datujące się z 1932 r.

Autorzy projektu definiują wykroczenie jako czyn karal-ny, społecznie niebezpieczny. W porównaniu z przestęp-stwem — chodzi oczywiście o mniejszą wagę i nie tak groź-ne w skutkach naruszenie prawa.

Praktycznie — prawo o wy-kroczeniach jest zbiorem prze-pisów interesujących na co dzień każdego obywatela. Traktuje ono bowiem m. in. o odpowiedzialności (a egze-kwują ją kolegia karno-administracyjne) za naruszenie naj-różniejszych przepisów porzą-dkowych, bez których nie mo-głoby być mowy o zagwaran-towaniu porządku publicznego. Projekt objął przepisy doty-czące najczęściej występują-cych wykroczeń. Gdyby ocenić to na podstawie dotychczasowej praktyki kolegiów karno-administracyjnych, okazałoby się, że w projekcie opisano szczegółowo 90 proc. wszyst-kich rozpoznawanych dotych-czas przez te kolegia spraw.

Część szczegółowa projektu składa się z 12 rozdzia-łów, dotyczących wykro-czeń m. in. przeciwko porządkowi i spokojowi pu-blicznemu, organom i instytu-cjom państwowym i społecz-nym, bezpieczeństwu osób i mienia, porządkowi w komu-nikacji, obywatelności. Nowy w porównaniu z dotychcza-sową ustawą rozdział mówi o wykroczeniach przeciwko in-teresom konsumentów. Przewi-duje on m. in. kary za oszu-kiwanie klienta na wadze lub gatunku towaru (jeśli strata nabywcy nie przekracza 50 zł, gdyż w takim wypadku jest to już przestępstwo karane przez sąd), za ukrywanie to-warów, za działalność „konli-ków” biuletynów itp.

Jako granicę wieku, w któ-rym odpowiada się w trybie karno-administracyjnym przy-jmuje się w projekcie 17 lat. Natomiast odpowiedzialność nie letnich ma być umiarkowa-na w oddzielnej ustawie przygo-towanej w ramach ogólnej ko-dyfikacji prawa karnego.

Jeśli chodzi o rodzaj i wy-sokość kar — projekt dzie-li je na zasadnicze i do-datkowe. Te pierwsze, to areszt do 3 miesięcy, grzyw-na do 5 tys. zł i nagana. Do-datkowe, to zakaz prowadze-nia określonej działalności, za-kaz prowadzenia pojazdów me-chanicznych, przepadek rzeczy, podanie faktu ukarania do pu-blicznej wiadomości. Autorzy kładą nacisk również na róż-ne wychowawcze formy oddzia-ływania. M. in. przewidują, że w wypadkach, kiedy okolicz-ności wykroczenia pozwalają zrezygnować z wymierzenia ka-ry — można od sprawy zażądać przeproszenia pokrzywdzo-nego, złożenia zobowiązania o tym, że więcej nie popełni ta-kiego czynu itp. Można też przekazać sprawę kierownikowi zakładu pracy, w którym sprawca jest zatrudniony, są-dowi społecznemu lub organi-zacji społecznej.

Projekt występuje przeciw-ko niepotrzebnemu kierowaniu spraw do kolegiów, jeśli moż-na je załatwić na drodze admi-nistracyjnej; odmawia wszczę-cia postępowania, jeżeli uprzed-mio nie uruchomiono tzw. działania przymusowego przez administrację.



Dziś zachmurzenie okresami umiarkowane, możliwe słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna około 18 stopni C. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowych. Jutro zachmurzenie u-miarkowane. Temperatura bez-większych zmian.

Słońce zajdzie dziś o godzi-nie 17.42, a jutro wszędzie o godzinie 5.28.

(Przy okazji przypominamy, że imieniny obchodzą dziś To-masz i Maurycy.) (z)

Dnia 20 września 1967 roku zmarła w Katowicach, nasza najukochańsza Siostra i Cio-cia

S. i P.

mgr Zofia Wilczyńska

pseud. „STRYJNA”

b. nauczelnik Kwaterny Głównej ZHP, b. instruktor szkolny w Łodzi, Krakowie i Ka-towicach, b. dyrektor szkół zawodowych w Katowicach, odznaczona Krzyżem Niepod-ległości, 2-krotnie Złotym Krzyżem Zasługi i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w Ło-dzi w sobotę, dnia 23 wrześ-nia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamia krewnych, przy-jaciół i znajomych pograżo-na w głębokim smutku

RODZINA

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Na różnych instrumentach. 8.40 „Dr Zabini-ski przed mikrofonem”. 9.00 „Stara Warszawa” — montaż poetycki. 9.30 Wianuska melodi. 9.40 „Zabawy rytmiczne”. 10.00 Kalendarz kult. 10.30 Graja „Czardosyjskie Akordeony Adria-no”. 11.00 „Szybkość, której nie można przekroczyć” — słuch. 11.30 Duety operowe. 11.40 „Roz-dziec a dziecko”. 12.05 Wiad. 12.10 Muzyka lud. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 Więcej, lepiej, taniej. 13.00 „Dzieci słuchają mu-zyki”. 13.20 Suita na instrum. strunowe. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 Publ. międzynarodowa. 14.15 (Ł.) Muzyka polska. 15.00 Wiad. 15.05 „Na tropach histo-rii”. 15.30 Koncert chóru Roggi. Wrocławskiej. 16.05 Studio Rytm. 16.30 „Radiostopem po kraju i świecie”. 16.50 „Na cztery wiatry”. 17.30 Muzyka rozrywkowa. 17.30 Poradnik Językowy. 17.55 Wiad. 18.00 „Rytmy miłych”. 18.43 Kwadrans z dedykacją. 19.10 Ze wsi i o wsi. 19.25 „Pięć mi-nut o wychowaniu”. 19.30 Kon-cert zyczeń. 20.00 Wiad. 20.31 Re-wia piosenek. 21.01 Magazyn li-teracki. 22.01 Gra zespołu rozry-kowy. 22.10 Opowiadka J. Brzechwy. 22.30 Rep. z Festiwa-lu Muz. Kantatowej i Oratoryj-nej. 23.00 II wyd. Dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Chwi-la muzyki. 23.15 Koncert wieczor-ny. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „To jest mój dom” — aud. 8.55 Koncert Repre-zentacyjny Ork. Dętej Śląskie-go Okręgu Wojskowego. 9.15 Z muzyki eszkiej. 9.40 Z ży-ty. 9.50 Zwi. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Muzyka ludowa. 10.20 Koncert ork. PR. 10.50 „Spotkanie na Capri” — fragm. 11.10 „Nasz re-porter donosi”. 11.25 Ork. i ma-te zesp. rozrywkowe. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Chwila mu-zyki. 12.30 „Nasz klub”. 13.00 (Ł.) Komunikaty. 13.05 (Ł.) „Fil-mowa paleta” — aud. 13.35 (Ł.) E. Waldeufel — walc. 13.45 (Ł.) „Łódzkie Silva Rerum” — mag. histor. 14.00 Muzyka rozrywko-wa. 14.10 Z dziejów muzyki chó-ralnej. 14.30 „List ze Śląska”. 14.45 „Biekitna sztafeta”. 15.00 Utwory kompozyt. 15.30 „Sprze-żenie czasu” — opow. 15.55 Chwi-la muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 Aud. A. Srogi. 16.17 Nowe nagrania ork. PR. 16.35 „Licencje w war-szawskich fabrykach”. 16.45 Z nagrań zesp. Wł. Biełzina. 17.01 (Ł.) Aktualności łódzkie. 17.15 (Ł.) „Na turystycznych szla-kach”. 17.20 (Ł.) „Melodia, ryt-m i piosenka”. 17.50 (Ł.) Aud. aktual-na. 18.05 (Ł.) Muzyka operowa. 18.45 Aud. „Klubu Entuzjastów Nowoczesności”. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 Kon-cert winobranowy. 20.00 Między narodowy Festiwal Muzyki Współcz. „Warszawska Jesień”. 20.35 Z kraju i ze świata. 20.55 D. e. koncertu. 21.55 Koncert roz-rywkowy. 22.30 Rep. dźwięko-

wy z międzynarodowej szes-ciodniówki motocyklowej oraz wia-domości sportowe. 22.53 Ork. ta-neczna. 23.35 Serenady i koły-sanki. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Zajęcia techniczne dla klas VII „Domowa instalacja elek-tryczna” (Kat.). 10.25 „Noce nad Nową” — film fab. prod. radz. (Pozn.). 15.45 Politechnika TV: Matematyka „Całka potrójna” cz. III (Wrocł.). 16.25 Politechni-ka TV: Matematyka „Zastosowa-nie całek w fizyce” cz. I. (Wrocł.). 16.55 Dziennik TV (W). 17.00 „Miś z ołkiem” (W). 17.15 Dla młodych widzów: „Pisarska przygoda Alfreda Szklarskie-go” (Kat.). 17.30 „Tutacz” — film z serii: „Przygody Robin Hooda” (W). 17.55 „Sekretarz domowy” — program z cyklu: „Klub opowieści z muzyką” (W). 18.20 „Jazz Gustawa Bromy” (gra czechosłowacki zespół jaz-zowy (W). 18.50 „Poligon” — TV przegląd wojskowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Wiadomości dnia (Ł.). 20.20 Teatr Telewizji: „Po-dróż” — adaptacja TV listów z podróży Jana Potockiego. (W). 21.05 „10 minut recenzji” (W). 21.20 Reportaż filmowy z VI etapu sześciodniówki mo-tocyklowej (Zak.). 21.35 Dziennik TV (W). 21.55 Politechnika TV: Matematyka „Całka potrój-na” cz. III (powtórzenie) (W.). 22.25 Politechnika TV: Matema-tyka „Zastosowanie całki w fi-zyce” cz. I. (powtórzenie) (Wr.).

AGATHA CHRISTIE



— Ależ nie, drogi panie. Jest pan w błę-dzie — odparł żywo pan Billingsley.

— Jak to? Sto tysięcy funtów dostała tyl-ko w dożywocie?

— Nie, inspektorze. Dostała tę sumę na własność, ale z klauzulą warunkującą zapis. Miała wejść w posiadanie spadku, jeżeli o mie-siąc przeżyje męża! Podobne zastrzeżenia praktykuje się dziś często, głównie z po-wodu niebezpieczeństw komunikacji po-wietrznej. Kiedy małżeństwo ginie w kata-strofie samolotowej, niezmiernie trudno usta-lić kolejność zgonów i oczywiście wynikają niezwykłe komplikacje.

Neele spojrział na prawnika ze zdumie-niem.

— Więc Adela Fortescue nie weszła w po-siadanie stu tysięcy! Komu dostaną się te-raz pieniądze?

— Firmie, a ściślej — generalnemu spad-kobiercy.

— Panu Parcivalowi Fortescue — dodał Neele.

— Oczywiście — potwierdził adwokat i do-dał zapominając o cna o dyskrecji: — A w obecnej sytuacji firmy taka kwota bardzo mu się przyda.

* * *

— Wy, policjanci, dotykacie o najdziw-niejsze sprawy — powiedział lekarz zaprzy-jaźniony z inspektorem Neele'em.

— Śmiało, Bob. Gadać!

— Cóż, rozmawiamy w cztery oczy, więc na szczęście nie będziesz mógł cytować mo-jego zdania. Zdać mi się, że rozumiesz trafnie. Według mnie wygląda to na schi-zofrenię o cechach paranoicznych. Rodzina podejrzewała coś, próbowała wyprowadzić faceta do specjalisty. On nie chciał, co jest typowe w takich razach. Występowały też, jak mówisz, inne klasyczne objawy: zakłó-cenie równowagi umysłowej, mania wielko-sci, gwałtowne napady rozdrażnienia, skłon-ność do przechwałek, wiara we własny ge-niusz finansowy. Taki gość musi położyć w ciągu roku każde, nawet najlepiej prze-spie-rujące przedsiębiorstwo, jeżeli nie przy-hamować go w porę. Ale to trudna sprawa, zwłaszcza gdy chory podejrzewa, do czego zmierzają otoczenie. Tak, śmierć faceta sta-nowi z pewnością pomyślny traf dla twoich przyjaciół.

— Oni nie są moimi przyjaciółmi, Bob — obruszył się Neele i jeszcze raz powtórzył zasyłane zdanie: — To obrzydliwi ludzie. Wszyscy!

ROZDZIAŁ XIX

W salonie „Domku pod Cisami” zgroma-dziła się cała rodzina. Parcival Fortescue, wsparty o kominiek przemawiał do zebranych.

— Rzecz zrozumiała — mówił — że docho-dzenie jest konieczne, lecz w obecnej fazie przedstawia się niezadowolająco. Policjanci przychodzą i odchodzą, ale nikogo z nas nie informują o niczym. To wydaje się, że są na tropie, to ich krzątania przycicha. Trud-no w takich warunkach robić jakieś plany, układać sobie przyszłość.

— Głupiego robota, całkiem bezmyślna — poparła męża Jennifer.

— Cała rodzinie kępuje zakaz wydalania się na dłużej z domu — ciągnął Parcival — jestem jednak zdania, że między sobą nale-ży omówić nasze zamierzenia. Zaczniemy od Elaine. O ile mi wiadomo, myślisz wyjść za... Jakże się on nazywa?... Aha, Gerald Wright. Jak sądzisz, kiedy?

— Możliwie najwcześniej.

Parcival zmarszczył czoło.

— Możliwie najwcześniej. To znaczy za ja-kieś pół roku?

— Nie. Dlaczego mielibyśmy czekać tak dłu-go?

— No... Chociażby ze względów przyzwoito-sci...

— Brudnie! — obruszyła się młoda osoba.

— Nie chcemy zwlekać dłużej niż miesiąc.

— Cóż, to twoja sprawa — podjął Parcival.

— A później?... Macie jakieś plany?

— Myślimy o założeniu szkoły.

Starszy brat pokręcił głową.

— W dzisiejszych czasach to interes bar-dzo ryzykowny. Trudno o służbę i personel nauczycielski. Słowo daje, Elaine, na oko

szkoła nieźle wygląda, ale warto dobrze się zastanowić.

— Zdażyliśmy się już zastanowić. Gerald jest zdania, że cała przyszłość naszego kra-ju zależy od właściwie pojętego nauczania.

— Pojutrze wybieram się do pana Billings-leya. Mam do omówienia rozmaite sprawy finansowe — podjął Parcival. — On propo-nuje, abyś spadek po ojcu złożyła do depozytu powierniczego na rzecz własną i swoich dzieci. W obecnej sytuacji gospodarczej, to rozwiązanie nad wyraz sensowne.

— Nie dla mnie — odparła Elaine. — Pie-niądze będą nam potrzebne na puszczenie w ruch szkoły. Słyszałyśmy o całkiem odpo-wiedniej posiadłości na sprzedaż. W Korn-walli. Piękne tereny i dom niezły. Oczywiście nie obejdzie się bez przeróbek i do-budowania skrzydeł.

— Jak to?... Myślisz wycofać z firmy cały kapitał? Słowo daje, Elaine, to bardzo nie-rozważne posunięcie.

— Moim zdaniem, rozważniej będzie wy-cofać kapitał niż pozostawić w firmie — od-parła panna Fortescue. — Jak Anglia długa i szeroka rozmaite przedsiębiorstwa robią pająki. No i przed śmiercią ojca sam wciąż mówił, że sprawy kiepsko wyglądają.

— Różne rzeczy się mówi — podjął Par-cival. — Powtarzam jednak, że to czyste szale-ństwo wycofać z firmy kapitał, aby kupić, puścić w ruch i prowadzić szkołę. A jak się nie uda, Elaine? Zostaniesz bez pensa.

— Uda się. Musi — odparła z uporem dziew-czyna.

(48)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-04. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: młodszy 228-32 i 337-47, sportowy 208-85, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-30 i 341-10. Listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-76. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. — Na 1968 rok można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” (cena — 156 złotych rocznie), przysyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch”, Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 1-6-578. Ograniczoną ilość egzemplarzy można zaprenumerować również w listonoszy i w urzę-dach pocztowych. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do natycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95.